

**Sygn. akt VI Ga 110/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski

po rozpoznaniu w dniu 02 sierpnia 2016 r. w Toruniu

w postępowaniu uproszczonym

na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z powództwa (...) S.A. w G.**

przeciwko T. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 29 lutego 2016 r., sygn. akt V GC 250/15

zmienia zaskarżony wyrok w pkt I (pierwszym) i II (drugim) ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 30,00 zł (trzydzieści) złotych tytułem kosztów procesu za obie instancje oraz w pkt III (trzecim) przez nakazanie pobrania wskazanej w nim kwoty od powódki (...) S.A. w G.

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości, zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.316, 20 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 11,70 zł tytułem zwrotu wydatków.

Sąd ten ustalił, że powódka zajmuje się sprzedażą energii elektrycznej i świadczeniem usług dystrybucyjnych, natomiast pozwany od 01 kwietnia 2005 roku do 29 grudnia 2014 r. prowadził we W. działalność gospodarczą wykonując roboty budowlane. Strony łączyła umowa kompleksowa nr (...) z dnia 29 maja 2008 r., przedmiotem której była sprzedaż energii elektrycznej oraz świadczenie usług dystrybucji na plac budowy znajdujący się w S. przy ul. (...). Zainstalowano licznik przedpłatowy w układzie pomiarowo - rozliczeniowym trójfazowym. Pozwany W. został zaszeregowany do grupy taryfowej oznaczonej literą C (...). Z uwagi na charakter zainstalowanego układu pomiarowo – rozliczeniowego dostarczanie energii elektrycznej następowało po uiszczeniu z góry należności za daną porcję energii. Pozwany, jako odbiorca energii elektrycznej, zobowiązany był również do uiszczania opłat stałych dystrybucyjnych związanych z dostarczaną energią elektryczną. Roboty budowlane na wskazanym placu budowy cechowała sezonowość, zatem nie w każdym miesiącu korzystano z prądu. Licznik nie był doładowywany regularnie, ale w razie zaistnienia potrzeby – w miesiącach kiedy prace prowadzono. Powódka wystawiła pozwanemu faktury Vat dotyczące opłat stałych:

- nr TE (...) z dnia 07 czerwca 2013 r. na kwotę 913,62 zł, obejmującą okres rozliczeniowy opłat stałych za okres od grudnia 2012 r. do czerwca 2013 r., z terminem płatności do dnia 24 czerwca 2013 r.,

- nr (...)/1F z dnia 18 czerwca 2014 r. na kwotę 1.290,55 zł, obejmującą okres rozliczeniowy usług dystrybucyjnych za okres od 01 czerwca 2013 r. do 18 czerwca 2014 r., z terminem płatności do dnia 08 lipca 2014 r. Nadto wystawiona została nota odsetkowa nr (...) z dnia 28 grudnia 2012 r. na kwotę 5,71 zł z tytułu przekroczenia terminu płatności dwóch faktur: nr (...). Na skutek zlecenia pisemnego pozwanego powódka w dniu 10 września 2014 r. dokonała demontażu układu pomiarowo-rozliczeniowego zainstalowanego na placu budowy w S. przy ul. (...). Powódka wystawiła fakturę korygującą nr (...) z dnia 13 listopada 2014 r., która skorygowała fakturę nr (...) z dnia 18 czerwca 2014 r. o kwotę 893,68 zł z tytułu opłat stałych za okres od listopada 2013 r. do czerwca 2014 r.

Sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia sprawie dokonał na podstawie dołączonych do pozwu dokumentów prywatnych w postaci umowy, ogólnych warunków kompleksowych, regulaminu ofert, faktur, noty odsetkowej i korespondencji prowadzonej przez strony. Dopuszczył dowód z przesłuchania stron, jednak ograniczył go do pozwanego, z uwagi na niestawiennictwo powódki. Zeznania pozwanego nie miały charakteru rozstrzygającego, albowiem ograniczyły się jedynie do kwestii zakupu energii elektrycznej. Powód nie odniósł się do opłat stałych, których dotyczy żądanie pozwu. Nie miały również większego znaczenia dla rozstrzygnięcia zeznania świadka M. J., która zeznawała na okoliczności w zasadzie bezsporne w sprawie lub nie miały istotnego znaczenia. Jej zeznania nie dotyczyły kwestii naliczania opłat stałych.

Powódka wywodził swoje roszczenie z łączącej strony niniejszego procesu umowy kompleksowej nr (...) z dnia 29 maja 2008 r., przedmiotem której była sprzedaż oraz świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej na plac budowy, gdzie pozwany prowadził prace budowlane. U pozwanego zainstalowano licznik przedpłatowy. Zawarta przez strony umowa, jak podkreślił Sąd a quo, jest umową mieszaną łączącą elementy dwu umów nazwanych: umowy sprzedaży energii elektrycznej i umowy przesyłowej Ustawodawca w treści art. 5 prawa energetycznego jednoznacznie rozróżnił umowy na podstawie których odbywa się dostarczanie paliw gazowych i energii jako umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji, dopuszczając możliwość zawarcia jednej umowy określonej jako „umowa kompleksowa” zawierającej postanowienia obu tych umów (art. 5 ust. 3 prawa energetycznego) z określeniem cen i stawek opłat ustalonych w taryfie (art. 45 prawa energetycznego). Wskazane przepisy konsekwentnie operują pojęciem „ceny” przy umowie sprzedaży i „opłaty” przy umowie o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji. Taką umowę zawarły właśnie strony procesu. W odniesieniu do sprzedaży energii elektrycznej przepis art. 555 k.c. nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów o sprzedaży rzeczy. Stanowi on bowiem, że przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii oraz do sprzedaży praw. Zgodnie z art. 535 k.c., przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Natomiast umowa o usługi przesyłowe i dystrybucji jest nazwaną umową o świadczenie usług, regulowaną przepisami prawa energetycznego, nie będzie zatem podlegała dyspozycji art. 750 k.c. Wysokość wynagrodzenia za usługi przesyłowe (opłaty) jest regulowana w taryfie - opracowanym przez przedsiębiorstwo energetyczne "zbiornice cen i stawek opłat oraz warunków ich stosowania" obowiązującym dla określonych w nim odbiorców po wprowadzeniu go w trybie określonym ustawą (art. 3 pkt 17 prawa energetycznego). Ceny, stawki opłat oraz warunki ich stosowania ustala wprawdzie przedsiębiorstwo energetyczne, ale są one kalkulowane wedle określonych prawem reguł (rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie energią elektryczną, Dz.U. 2013, poz. 1200) i zgodnie z art. 47 ust. 1 prawa energetycznego podlegają zatwierdzeniu przez Prezesa URE.

Powódka pozwem dochodzi zapłaty opłat z tytułu usług dystrybucyjnych za okres od grudnia 2013 r. do października 2014 r. oraz odsetek ustawowych za uchybienie w terminie płatności dwóch faktur. Żądanie swoje oparł na dwóch fakturach i notcie odsetkowej.

W ocenie Sądu Rejonowego, powódka wykazała zasadność dochodzonego roszczenia. Nie budzi wątpliwości, jak zauważył ten Sąd, że zgodnie z art. 210 § 2 k.p.c. każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Wypowiedzenie się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych winno odnosić się w sposób konkretny i jednoznaczny do wszystkich podniesionych przez tę stronę twierdzeń. Obowiązek przewidziany w tym przepisie zmierza do

zakreślenia okoliczności spornych i bezspornych między stronami i ma wpływ na zakres ewentualnego postępowania dowodowego. Dowodzeniu podlegają bowiem tylko okoliczności sporne między stronami, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 212, 227 i 229 k.p.c.). W sytuacji, w której strona obciążona obowiązkiem wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych, co do nich się nie wypowie, naraża się na zastosowanie przez sąd dyspozycji art. 230 k.p.c., zgodnie z którym, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Zdaniem Sądu a quo powinność rzeczowego ustosunkowania się przez pozwanego do twierdzeń powódki wynika nadto z ogólnej zasady wyrażonej w art. 3 k.p.c., zgodnie z którym, strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Każda ze stron obowiązana jest więc do złożenia zgodnych z prawdą wyjaśnień odnośnie okoliczności sprawy i oświadczeń, co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych (art. 3 i 210 § 2 k.p.c.), przy czym ogólnikowe zaprzeczenie wszystkim twierdzeniom strony przeciwnej w zasadzie nie czyni zadość temu obowiązkowi. W sytuacji, gdy jedna ze stron zaprzecza określonym twierdzeniom strony przeciwnej, to powinna to uczynić w sposób wyraźny, odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych i przedstawiając jednocześnie własne twierdzenia odnośnie kwestionowanej okoliczności, a nadto w sytuacji, gdy twierdzenie strony przeciwnej poparte jest określonymi dowodami, zaprzeczenie powinno być uzupełnione ustosunkowaniem się do tych dowodów. W związku z tym, jako zaprzeczenie twierdzeniom strony przeciwnej o faktach nie może być traktowane ogólnikowe zakwestionowanie żądania pozwu.

W sprawie pozwany, według Sądu pierwszej instancji, chcąc skutecznie zwolnić się z obowiązku zapłaty nie mógł poprzestać jedynie na ogólnym zaprzeczeniu żądaniu pozwu. Pozwanemu nie udało się skutecznie zakwestionować zarówno zasadności naliczania opłat stałych jak i ich wysokości. Pozwany kwestionując żądanie pozwu zarzucał w zasadzie jedynie to, że powód niesłusznie domaga się zapłaty za energię elektryczną, która rzeczywiście nie została pobrana. Do kwestii opłat związanych ze świadczeniem usług dystrybucyjnych pozwany w ogóle się nie odniósł. Z tytułu opłat stałych w związku z usługami dystrybucyjnymi powód wystawił fakturę nr (...) z dnia 07 czerwca 2013 r. na kwotę 913,62 zł, obejmującą za okres od grudnia 2012 r. do czerwca 2013 r. oraz fakturę nr (...) z dnia 18 czerwca 2014 r. na kwotę 1290,55 zł, obejmującą okres rozliczeniowy usług dystrybucyjnych za okres od 01 czerwca 2013 r. do 18 czerwca 2014 r. Ta ostatnia faktura została jednak skorygowana fakturą korygującą nr (...) z dnia 13 listopada 2014 r. W wyniku korekty faktura nr (...) z dnia 18 czerwca 2014 r. obejmuje opłaty stałe jedynie za cztery miesiące – lipiec, sierpień, wrzesień i październik 2013 r., których suma wynosi 396,87 zł. Okresem rozliczeniowym dla odbiorców z grupy pozwanego był jeden miesiąc, co oznaczało, że za każdy miesiąc należało uiszczać opłaty dystrybucyjne i przesyłowe. Pozwany podkreślał sezonowość prac budowlanych, co oznacza, że prace nie były prowadzone przez cały rok i nie w każdym miesiącu korzystano z prądu. Licznik nie był doładowywany regularnie, ale w razie zaistnienia potrzeby – w miesiącach kiedy prace prowadzono. Powyższe sugeruje, że wobec braku regularnych zakupów energii elektrycznej nie było możliwości regularnego pobierania opłat stałych związanych z dystrybucją i przesyłem energii. Dla rozstrzygnięcia sprawy nie miał większego znaczenia moment demontażu licznika u pozwanego, który nastąpił we wrześniu 2014 r. Pozwany utrzymywał, że już w październiku 2013 r. wnosił o demontaż licznika, jednak powódka nie reagowała. Prośbę powtórzył pismem z dnia 29 lipca 2014 r. Powódka twierdził, iż pismo pozwanego z dnia 21 października 2013 r. nie dotarło do niej. Dlatego demontaż nastąpił w oparciu o żądanie pozwanego wyrażone w piśmie z lipca 2014 r. Sąd a quo zauważył, że powódka dochodzi należności z tytułu opłat stałych do października 2013 r., a więc do momentu, kiedy pozwany po raz pierwszy wystosował prośbę o demontaż licznika. Powód zrezygnował z dochodzenia opłat za okres od listopada 2013 r. do momentu demontażu licznika, czego dowodzi wystawiona faktura korygująca. Powódka domaga się więc opłat stałych, tak jakby uwzględniła już pierwsze zlecenie pozwanego o demontaż licznika. Pozwany nie odniósł się do kwestii opłat stałych, dlatego nie jest możliwe ustalenie właściwie dlaczego pozwany zakwestionował zasadność naliczenia opłat stałych wyszczególnionych w spornych fakturach Vat. Umowa kompleksowa, która łączyła strony stanowi podstawę dostarczania energii elektrycznej, zawierającą elementy sprzedaży energii, ale też dystrybucji tej energii. Oznacza to, że ze sprzedażą energii elektrycznej wiąże się konieczność uiszczania opłat stałych bez względu na to w jakim systemie odbiorca się rozlicza. Postanowienie pkt 7 b umowy zobowiązywało pozwanego do rozliczania się z powódką z tytułu usług dystrybucji według grupy taryfowej, do której

został zakwalifikowany i zgodnie z taryfą, ustalającą zasady ceny i stawki opłat. Obowiązek terminowego regulowania wszelkich należności został zaś sprecyzowany w § 10 ogólnych warunków umów kompleksowych. Do opłat stałych związanych ze świadczeniem usług dystrybucyjnych zalicza się opłatę przejściową, opłatę abonamentową, opłatę stałą przesyłową i opłatę handlową. Do kwestii opłat pobieranych przez przedsiębiorstwo energetyczne, za okres objętych niniejszym pozwem, odnosi się rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf i rozliczeń w obrocie energią elektryczną. Zgodnie z § 5 ust. 2 i ust 3 tego rozporządzenia przedsiębiorstwo energetyczne wykonujące działalność gospodarczą w zakresie przesyłania energii elektrycznej jak i w zakresie dystrybucji energii zawiera w taryfie stawki opłat za świadczenie usług przesyłania, zwane dalej "stawkami opłat przesyłowych" (ust 2 pkt 1) oraz stawki opłat za świadczenie usług dystrybucyjnych, zwanych „stawkami opłat dystrybucyjnych (ust. 3 pkt 2). Nadto operator uwzględnia w taryfie za usługi przesyłania energii elektrycznej w rozumieniu przepisów prawa energetycznego wysokość stawek opłaty przejściowej, co wynika z art. 2 pkt 9 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zasadach pokrywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej (Dz. U. 2007 Nr 130, poz. 905). Opłata ta stanowi wynagrodzenie za usługę udostępniania krajowego systemu elektroenergetycznego, należnego operatorowi, przeznaczanego na pokrycie tzw. kosztów osieroconych, kosztów, o których mowa w art. 44 tej ustawy, oraz kosztów działalności (...) S.A. Opłata stała przesyłowa jest opłatą za gotowość dostarczenia energii elektrycznej przez przedsiębiorstwo energetyczne. Jest też stałym składnikiem stawki sieciowej i odnosi się do kosztów eksploatacji sieci elektroenergetycznych i zależy od mocy umownej. Opłaty stałe są niezależne od ilości pobranej energii elektrycznej. Opłata abonamentowa stanowi koszty związane z obsługą odbiorców. Z kolei opłata handlowa jest opłatą pobieraną za obsługę handlową, związaną z rozliczeniami za energię.

Odnosząc się do noty odsetkowej Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwany nie odniósł się również w ogóle do tej kwestii. Powód w notce odsetkowej wskazał numery faktur, które zostały zapłacone po upływie terminu płatności, podał termin płatności oraz datę kiedy pozwany uiszczył należność. Faktury te nadto powód dołączył do pozwu. Pozwany mógł odnieść się do zasadności jej wystawienia, skoro widział czego dotyczą, jednak tego nie uczynił. W materiale dowodowym brak jest natomiast dowodów, które podważałyby wiarygodność twierdzeń powódki w tym zakresie. W związku z tym powódka na podstawie zawartej umowy miała prawo domagać się opłat związanych z dystrybucją energii elektrycznej, określonych w taryfie i cennikach energii elektrycznej, jak również odsetek za opóźnienie w zapłacie należności wynikających z faktur uiszczonych po terminie płatności. Pozwanemu w toku procesu nie udało się podważyć, iż opłaty stałe zostały naliczone przez powoda bez podstawy prawnej, nieprawidłowo lub w niewłaściwej wysokości. Wobec nie zajęcia stanowiska przez pozwanego w powyższym zakresie Sąd a quo uznał okoliczności związane z dochodzeniem opłat za świadczenie usług dystrybucyjnych za przyznane (art. 230 k.p.c.). Z powyższych względów Sąd ten uznał zasadność żądania pozwu i uwzględnił powództwo w całości na podstawie art. 5 ust. 3 i art. 45 prawa energetycznego wraz z odsetkami zasądzonymi stosownie do art. 481 § 1 i 482 § 1 k.c. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz nakazał pobranie od pozwanego, jak strony przegrywającej, kwotę 11,70 zł powstałej w związku z kosztami podróży świadka (k. 169 – 169, s. 2 i k.177-184).

Pozwany w apelacji od wyroku, skarżąc go w całości, zarzucił mu błędne ustalenia faktyczne i w związku z tym wniósł o jego uchylenie w całości. W uzasadnieniu apelacji skarżący zarzucił, że powódka nie uzasadniła w żaden sposób swego roszczenia (k. 192-193).

Powódka nie udzieliła odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku wydanego w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego;

w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49.07, OSNC 2008 z. 6, poz. 55).

Przed przystąpieniem do zasadniczych rozważań konieczne jest podkreślenie, że zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku obszernie wywody na temat charakteru łączącej strony umowy były zupełnie zbędne. Istota procesu, przeniesiona na etap postępowania apelacyjnego, sprowadzała się do tego, czy powódce należały się opłaty stałe w dochodzonej wysokości. Z tego punktu widzenia nie ma żadnego znaczenia charakter łączącej strony umowy. Skarżący przecież nie negował faktu jej zawarcia, lecz konsekwentnie zarzucał, że powódka nie wykazała zasadności żądanych opłat. Spór zatem sprowadzał się do kwestii dowodowych, a nie do kwestii prawnych dotyczących charakteru umowy.

Wprawdzie skarżący podniósł zarzut błędnych ustaleń, ale z treści apelacji wynika, że neguje ustalenia Sądu a quo, że w oparciu o przedstawione dowody powódce należało się dochodzone roszczenie. Chodzi więc w istocie o sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego. Sprzeczność tak występuje bowiem m.in. wówczas, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle potwierdzone lub są niedostatecznie potwierdzone.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zastosowania przez Sąd Rejonowy art. 230 k.p.c. Wprawdzie apelujący nie podniósł zarzutu naruszenia tego przepisu, ale niewątpliwie mieści się on w zarzucie błędnych ustaleń, co przesądza o konieczności odniesienia się do tego unormowania. Nie wymaga uzasadnienia stanowisko, że w sprawie nie było żadnych podstaw do zastosowania tej regulacji. Pozwany konsekwentnie kwestionował dochodzone roszczenie podnosząc, że powódka nie wykazała jego zasadności, co wyklucza uznanie, jak to ujął Sąd pierwszej instancji, okoliczności związanych z dochodzeniem opłat za świadczenie usług dystrybucyjnych za przyznane.

Ta ostatnia uwaga łączy się z kwestią rozkładu ciężaru dowodu. W świetle art. 6 k.c. był on jasny. To powódka była zobowiązana do wykazania, że należą jej się stałe opłaty dystrybucyjne objęte wystawionymi fakturami. Powódka powinna zatem przede wszystkim wskazać postanowienie umowy, ogólnych warunków umów i taryfy, z której takie opłaty wynikają. Nie sposób zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że pozwany chcąc skutecznie zwolnić się z obowiązku zapłaty nie mógł poprzestać na ogólnym zaprzeczeniu żądaniu pozwu i niczego nie zmienia odwołanie się przez ten Sąd do treści art. 3 i art. 210 k.p.c. Chybione i bezpodstawne jest stwierdzenie Sądu Rejonowego, że pozwanemu nie udało się skutecznie zakwestionować zasadności naliczenia opłat, jak i ich wysokości. Sąd a quo, mimo przywołania szeregu przepisów prawa energetycznego i rozporządzeń wykonawczych, nie wskazał z czego wynika obowiązek zapłaty przez pozwanego opłat stałych w żądanej przez powódkę wysokości. Oczywiście jest bowiem, że nie wynika ona z powołanych, jako podstawa rozstrzygnięcia, art. 5 ust. 3 i art. 45 prawa energetycznego. W konsekwencji Sąd Rejonowy naruszył reguły rozkładu ciężaru dowodu zawarte w art. 6 k.c., co Sąd odwoławczy wziął pod uwagę z urzędu.

Analiza przedstawionych przez powódkę dowodów nie pozwala na uznanie dochodzonego roszczenia za udowodnione. W pozwie, poza wyszczególnieniem faktur, powódka w ogóle nie wskazała z czego wynika dochodzone roszczenie (k. 17-18), a w piśmie przygotowawczym z dnia 25 września 2015 r. jako podstawę naliczenia opłat stałych podała § 4 umowy oraz § 8 o.w.u. oraz podkreśliła, że zasady obciążania pozwanego tymi opłatami wynikają z taryfy (...) S.A., rozdział V ust. 2 ppkt 21 (k. 99, s. 2).

Rację ma skarżący, który poddał w uzasadnieniu apelacji szczegółowej analizie wymienione postanowienia, że w żadnym razie nie da się z nich wywieść podstawy, a zwłaszcza sposobu wyliczenia wysokości opłat stałych. Powódka, mimo negocjowania przez pozwanego w toku procesu obowiązku zapłaty, nie przedstawiła wiarygodnego wyliczenia żądanych opłat ze wskazanie podstawy.

W konsekwencji zatem zarzut błędnych ustaleń okazał się zasadny, co przesądza o konieczności uwzględnienia apelacji (art. 386 § 1 k.p.c.). W związku z tym należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić powództwo oraz zasądzić od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu w wysokości 30,00 zł, stanowiącej opłatę od apelacji (art. 98 § 1 w zw. z art. 391

§ 1 zd. 1 k.p.c.) oraz nakazać pobrać kwotę tytułem wydatków od powódki (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst. jedn. Dz. U z 2016 r poz. 623).

Skarga kasacyjna nie służy

(...).

(...),

(...):

- (...)

- (...)

(...)

T., (...)